Imię Boże, za Wiarę i Ojczyznę! Oświata ludu — dokona cudu!

Nowy Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski.

„Nowy Przyjaciel Ludu" wychodzi trzy razy tygodniowo.
Cena na poczcie z odnoszeniem miesięcznie 2000 mk.
Przesyłki bez odnoszenia miesięcznie 2300 m. z odnosz. w dom 2400 m.
Prenumerata w Polsce miesięcznie 3000 mk.
Pojedynczy egzemplarz 200 mk.
Przesyłki bez opaski 2 franki. W innych krajach 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wlkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne za wiersz nonparelowy jednołamowy . 300 mk
Załobne i dla poszukujących pracy . . . 250 „
Reklamy w dziale redakcyjnym . . . 800 „
Przed tekstem na 1 stronie . . . 1000 „
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 66. | Kępno, na wtorek 12 czerwca 1923 r. | Rok X.

[illegible]wica przeciwko Żołnierzowi i Narodowi polskiemu.

[illegible]rszawa, 8. 6. Na wczorajszem posiedzeniu [illegible]owej komisji wojskowej w obecności kierownika [illegible] spraw wojsk. gen. Osińskiego p. Kościałkowski [illegible]wolenie) zgłosił interpelację w sprawie ukarania [illegible]dza „Polska Zbrojna" majora Kwiatkowskiego za [illegible]zenie artykułu p. t. „Armja bez wodza".

[illegible] Kościałkowski dowodził, że artykuł ów nie nosił [illegible]eru politycznego i że z punktu widzenia wojsk[illegible] nie można dopatrzeć się w nim przestępstwa [illegible]minarnego. Pozatem poseł uważa, że kara, wymo[illegible] majorowi Kwiatkowskiemu, jest zbyt surowa [illegible]

[illegible] Malinow (PPS.) znaczonym głosem oświad[illegible] uważa ukaranie majora Kwiatkowskiego za nie[illegible]ie, które powinno być cofnięte. „Polityka [illegible] była, jest i będzie. Działajsza Polska jest [illegible] karjerowiczów i żałuję, żem za nią cierpiał [illegible]".

[illegible] Pieniążek (PSL) wystąpił przeciwko mię[illegible] posłów i komisji wojskowej w sprawy [illegible]mji. Jako niebywały fakt cytuje wypadek, że [illegible]icerów chciało się zgłosić do gen. Osiń[illegible]owiadczeniem, że solidaryzują się z treścią [illegible]

[illegible] Petrażycki oraz przewodniczący komisji [illegible]yński oświadczyli z upoważnienia gen. Osiń[illegible] że wiadomość o delegacji oficerów jest całko[illegible]prawdziwa.

[illegible] Sadzewicz podkreślił, że cała afera nosi [illegible] polityczny i zamierza do wzniecenia niepokoju [illegible], że nie można mówić o dymisji w wojsku, [illegible] tylko o. Piłsudski zgłosił się do dymisji, pod[illegible] p. Sosnkowski i Sikorski prosi litylko o urlopy. [illegible] Kowalewski podniósł, że lewica w kierunku [illegible]ciałowym „zrobiła niepodległą partję".

[illegible] Sosnkowski prosząc piśmiennie o urlop i nad[illegible], że służba dla kraju jest najwyższym jego [illegible] postąpił „jak żołnierz, podczas gdy Piłsudski [illegible] i sam stwarza z tego tragedję".

[illegible] Sacha (ZLN.) zauważył, że zwolennicy [illegible] mogli wyrażać żal z powodu jego ustą[illegible] ale nie wszczynać alarmu. Armja jest instytucją [illegible] jednostki przemijają. Kitchener stworzył armję [illegible], która pozostała i rozwija się po jego śmierci. [illegible] dał sposobność p. Polakiewiczowi (grupa [illegible]) do filozofowania, z którego logicznie wy[illegible], że Lloyd George spowodował śmierć Kitche[illegible]. Poseł Zaluska krótko sformułował sprawę: „Lewica [illegible] pogodzić się z faktem, że naród doszedł do [illegible]".

[illegible] zamknięciu dyskusji p. Kościałkowski zabrał [illegible] zaproponował przyjęcie wniosku, aby karę prze[illegible] majorowi Kwiatkowskiemu uznać za nieuzasa[illegible]. Wniosek ze względów formalnych nie był pod[illegible] głosowanie. Przeciw temu wnioskowi p. Za[illegible] stąpił z własnym wnioskiem, który również ze [illegible] formalnych nie był poddany pod głosowanie. [illegible]yński postawił wniosek, aby w dalszym ciągu [illegible] dyskusję. Wniosek upadł 15 głosami prze[illegible].

[illegible]wszystkie punkt. Petrażyński w imieniu Min. spraw [illegible] udzielał odpowiedzi na interpelacje, zgłoszone [illegible] przedniem posiedzeniu komisji.

Program nowego rządu.

III.

Reforma rolna.

[illegible]ważając przeprowadzenie reformy rolnej za jeden [illegible]ważniejszych punktów programu swego, rząd [illegible] niezwłocznie prace, zmierzającą do usunięcia [illegible] przeszkód, jakie dotad na drodze do urze[illegible]enia tej wielkiej reformy stały. Wobec faktu [illegible] przez rząd poprzedni do wysokiego Sejmu [illegible] projektów zmierzających do zasadniczego ujęcia [illegible] reformy rolnej nie chcąc opóźniać zrealizowania reformy przez ich wycofanie, rząd zastrzega sobie zgłoszenie do projektów tych zmian, umożliwiających bardziej celowe i stanowcze rozwiązanie sprawy. Dotyczy to w szczególności uproszczenia procedury wykonawczej, zagwarantowania minimalnej ilości obszarów państwowych, martwej ręki i prywatnych, podlegających parcelacji, która wynieść winna conajmniej 400 000 morgów rocznie, należytego rozgraniczenia kompetencji urzędów ziemskich i władz sądowych, oraz finansowania reformy rolnej na zasadach renty ziemskiej i umiarkowanych cen tak przy parcelacji dobrowolnej, jak i przymusowej, umożliwiających nabycie ziemi bezrolnym i małorolnym na dostępnych warunkach i długoletnim kredycie. Uregulowanie tytułu własności gruntów nabytych już z parcelacji, czy to państwowej, czy przez instytucje upoważnione przeprowadzone, jak wreszcie przyspieszenie komasacji i likwidacji serwitutów będą dopełnieniem najbliższego programu rządu w tej dziedzinie.

Odbudowa kraju.

Celem przyspieszenia odbudowy kraju rząd zamierza wejść na drogę wydania poszkodowanym zasiłków i kredytu państwowego, oraz ułatwienia nabycia materjału drzewnego przez zrealizowanie ustawy o daninie lasowej.

Kolejnictwo.

O samowystarczalność budżetową.

W dziedzinie kolejnictwa będzie rząd stał na stanowisku samowystarczalności budżetu kolejowego. Do tego celu dążyć będzie rząd przez stosowanie racjonalnej gospodarki w budżecie rozchodowym i przez regulowanie dochodów, licząc się jednak przy tem z wymaganiami przemysłu krajowego, potrzebującego odpowiedniego traktowania w zastosowaniu taryf. W tym kierunku zamierza rząd podać gruntownej rewizji obowiązujące obecnie taryfy i przystosunkować je do kosztów przewozu i wartości rynkowej przewożonych towarów.

Inwestycje.

Niezależnie od dążności do osięgnięcia równowagi w budżecie eksploatacyjnym będzie się rząd liczył z koniecznością wprowadzenia inwestycyj kolejowych, zmierzających do doprawienia ruchu i do zmniejszenia kosztów eksploatacji. W szczególności dołoży rząd starania do szybkiego przeprowadzenia koniecznych połączeń, oraz do budowy pewnych stacyj na G. Śląsku. Zadaniem rządu będzie przyspieszenie prac, zmierzających do zaprowadzenia jednolitej organizacji władz kolejowych i zupełnego ujednostajnienia administracji kolejowej we wszystkich dyrekcjach. Zarazem dołoży rząd starań celem intensywnego rozwoju sieci pocztowej, telegraficznej i telefonicznej oraz komunikacji radjotelegraficznej i radjotelefonicznej.

Szkolnictwo.

Rząd poświęci baczną uwagę sprawie wychowania publicznego. Ustawodawstwo szkolne wymaga jednolitości i rozwinięcia, administracja szkolna zaś musi być zwolniona od uciążliwych formuł biurokratycznych. Rząd starać się będzie energicznie, aby odbudowanie szkół zniszczonych przez wojnę było dokonane w szybkiem tempie i aby w możliwie krótkim czasie wszystkie miejscowości były uposażone w szkoły potrzebne. Szczególną troską rząd pragnie otoczyć szkolnictwo zawodowe, powołane do udoskonalenia polskiego rolnictwa przemysłu i handlu. Jak na każdem polu, tak i w dziedzinie szkolnictwa rząd uwzględniać będzie potrzeby i słuszne wymagania mniejszości narodowych.

Sprawy kościelne.

Uchylenie ograniczeń.

Zgodnie z konstytucją rząd przystąpi do uchylenia wszelkich ograniczeń Kościoła katolickiego, jak niemniej innych wyznań nie dających się pogodzić z wolnością sumienia i wyznania.

Konkordat.

Ze stolicą Apostolską rząd nawiąże rokowania celem zawarcia w myśl art. 114 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej układu, określającego stosunek państwa do Kościoła, poczem ten układ przedłoży Sejmowi do ratyfikacji.

Sprawiedliwość.

Stan prawny na Kresach Wschodnich.

W dziedzinie zarządu wymiaru sprawiedliwości poza załatwieniem przedstawionych już Sejmowi projektów ustawodawczych wysuwa się na pierwszy plan konieczność uporządkowania stanu prawnego na Kresach Wschodnich. Nie chodzi przytem o utworzenie jednolitych ustaw dla całego państwa, czem zajmuje się komisja kodyfikacyjna, a to z natury rzeczy wymaga długiego czasu, a jedynie o uporządkowanie prawodawstwa dotychczas obowiązującego na ziemiach wschodnich. Dotyczy to zwłaszcza uregulowania stosunków posiadania i użytkowania własności miejskiej i rolnej.

O służbie sędziów i prokuratorów oraz więziennictwa.

Rząd dążyć będzie do uregulowania zgodnie z konstytucją stosunków prawnych stanu sędziowskiego. Projekt ustawy o służbie sędziów i prokuratorów będzie wykończony w najbliższym czasie i przedstawiony Sejmowi. Stan więziennictwa wymaga poprawy i ujednostajnienia systemu administracji, w którym zaznaczają się jeszcze znaczne różnice dzielnicowe. Niebawem będzie Sejmowi przedstawiony projekt jednolitej ustawy więziennej dla całego państwa.

Kwestje sanitarne.

Rząd poświęca baczną uwagę stanowi sanitarnemu państwa, uznając iż ze względu na warunki zdrowotności, w jakich się praca na drodze do przestrennego rozwoju naszego kraju dokonywa czujna opieka rządu w tej dziedzinie jest sprawą pierwszorzędnej doniosłości. Specjalne wysiłki rządu zmierzać będą do jaknajszybszego uregulowania sprawy szpitalnictwa.

Praca i opieka społeczna.

Dążenie do dobrobytu.

W zakresie prac społecznych i opieki społecznej rząd wychodzi z założenia, że dobro państwa wymaga, aby najszersze warstwy ludności żyły w dobrobycie w spokoju i głębokiem przywiązaniu do własnego kraju. Przywiązanie to powstanie wówczas, gdy państwo szeregiem reform zapewni obywatelom znośne warunki egzystencji pod względem ekonomicznym i socjalnym. Zadowolenie z istniejących warunków jest najlepszą bronią przeciwko wszystkim czynnikom wrogim państwowości, zarówno wewnątrz i zewnątrz.

Prawa robotników.

Rząd w myśl powyższego założenia nietylko nie zamierza uszczuplić praw robotników, przyznanych im w ustawach ochronnych i ubezpieczeniowych, lecz będzie starał się je pogłębić i rozszerzyć, zwłaszcza w zakresie ubezpieczenia społecznego. Projekty dotyczące prawodawstwa socjalnego, zgłoszone przez rząd poprzedni, rząd będzie podtrzymywać, w szczególności zaś projekty ustaw o inspekcji pracy i zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Jeżeli na przeszkodzie wzmożeniu produkcji krajowej będą stały pewne trudności ekonomiczne i gospodarcze, to starać się będzie usunąć te przyczyny, lecz nie kosztem obniżenia warunków materjalnej i społecznej egzystencji mas robotniczych.

Zakończenie.

To są zasady, któremi rząd zamierza się kierować w wykonaniu powierzonych mu zadań. Wszyscy obywatele, którzy na gruncie prawa stać będą, znajdą u rządu pełne zrozumienie swoich potrzeb, z drugiej jednak strony rząd świadom jest, że urzeczywistnienie wielkich zadań, jakie stoją przed państwem, wymaga solidarnego wysiłku wszystkich, a nietylko czynników rządzących. Rząd żywi pełne przekonanie, że oparty o zasady słuszności i sprawiedliwości, daleki od wszelkiego imperjalizmu, potrafi skierować zdolności wypróbowanego w patrjotyźmie narodu polskiego do współpracy z interesem narodu na własną, jaśniejszą przyszłość i dobro ludzkości.

Miljonówka.

W ostatniem ciągnieniu miljonówki wygrana padła na nr. 1,214,204.

Złoty „obliczeniowy."

Złożony Sejmowi projekt ustawy o środkach przygotowawczych do wprowadzenia waluty złotej przewiduje, że dopuszcza się używanie złotego obliczeniowego w stosunkach gospodarczych, zarówno publicznych, jak prywatnych.

Złoty obliczeniowy stanowi wartość kruszczu złotego, zawartego w polskiej jednostce monetarnej, wyrażoną w markach polskich.

Za podstawę obliczenia wartości złotego w markach polskich przyjmuje się cenę kruszczu złotego na giełdzie w Londynie i kurs funta szterlinga w postaci banknotowej na giełdzie warszawskiej.

Obowiązek ustalania kursu dziennego złotego obliczeniowego i ogłaszania ma Giełda pieniężna w Warszawie.

Minister skarbu ma obowiązek ustalać i ogłaszać przeciętny kurs miesięczny złotego obliczeniowego.

Kurs miesięczny ma być ogłaszany w 20 dniu każdego miesiąca na podstawie przeciętnej kursów dziennych złotego obliczeniowego w ciągu pierwszych 15 dni tegoż miesiąca i będzie kursem obowiązującym na miesiąc następny.

Ogłoszenia mają mieć formę obwieszczeń Ministra Skarbu w „Monitorze Polskim."

Rada ministrów na wniosek ministra skarbu może w drodze rozporządzenia zmienić perjodyczność ogłoszeń kursu urzędowego lub zwolnić giełdę w Warszawie z obowiązku ogłaszania kursu dziennego złotych obliczeniowych.

Dla przerachowania kwot marek polskich niedosięgających jednego złotego, służyć będzie w myśl ustawy z dnia 28 lutego 1919 r. grosz, równający się jednej setnej wartości złotego obliczeniowego.

Ważność prawna obowiązań, opiewających na złote obliczeniowe, zawartych zarówno przed, jak i po wejściu w życie ustawy o środkach przygotowawczych do wprowadzenia waluty złotej nie może być kwestjonowana z powodu wyrażenia sumy zobowiązania w złotych obliczeniowych. Zobowiązania takie mogą być również zabezpieczane hipotecznie.

Sumy, wyrażone w złotych obliczeniowych mają być płatne w markach polskich według kursu dziennego, o ile to zostało przez strony umówione. W braku tego, płatność należy się według urzędowego kursu miesięcznego, obowiązującego w dniu poprzedzającym faktyczne uiszczenie należności.

Przy stosowaniu kursu dziennego obowiązuje kurs dnia poprzedzającego płatność faktyczną zobowiązania.

Zobowiązania w złotych obliczeniowych, zawarte przed wejściem w życie ustawy, płatne być mogą w sposób przez strony wówczas umówione, zaś w braku takiego porozumienia obowiązuje urzędowy kurs miesięczny, ogłaszany dla złotego obliczeniowego.

W tych dziedzinach dochodów państwowych, w których władze państwowe mają prawo regulowania wysokości stawek za pomocą rozporządzeń, władze te mogą dokonać przewalutowania stawek markowych na złote obliczeniowe.

Wskazany w ustawie tej sposób przeliczenia złotych obliczeniowych na marki obowiązywać będzie tylko do czasu, kiedy złote monety polskie staną się przedmiotem regularnych notowań na giełdach polskich. Wówczas Rada ministrów na wniosek ministra skarbu ustali termin, od którego kurs złotego obliczeniowego będzie oparty na notowaniach złotej monety polskiej na jednej, lub kilku giełdach w Polsce.

Wiadomości polityczne.

Energja nowego rządu.

Warszawa, 9. 8 Policja wydała obywateli obcych przebywających nie legalnie w Warszawie. Odstawia się ich do granicy wschodniej. Dotychczas wydalono w ten sposób 20000 obywateli rosyjskich.

Podpisanie dymisji p. Piłsudskiego.

Warszawa, 9. 6. Wczoraj przyjęta została dymisja Józefa Piłsudskiego. Szefem sztabu mianowany zostanie gen. Stanisław Haller, który sprawował już ten urząd w latach 1919 — 1920, następnie dowodził armją południową, ostatnie zaś był komendantem D. O. K.

Wyjazd p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

P. Prezydent Rzeczypospolitej wyjeżdża w czwartek 14 bm. około północy w podróż do Małopolski Zachodniej i na Śląsk.

Przyjazd do Krakowa d. 15 go bm. o godz. 9-tej rano, odjazd d. 16-go o g. 11-ej wieczorem do Katowic, dokąd przyjazd nastąpi około g. 9 m. 30 rano.

Powrót do Warszawy z Lublińca d. 20 bm. o g. 9 rano.

O wydanie posłów.

Na posiedzeniu Komisji Regulaminowej poseł Z. Seyda referował wniosek Ministerstwa Sprawiedliwości o wydanie sądom posłów Baranowa i Jakowiuka z klubu Białoruskiego, oskarżonych o zdradę stanu.

Po rozprawie postanowiono zwrócić się do Ministerstwa Sprawiedliwości o bliższe wyjaśnienia.

Następnie pos. Lieberman referował sprawę wydania sądom pos. Anusza, pociągniętego do odpowiedzialności przez pos. ks. Lutosławskiego za oszczerczy artykuł w „Kurjerze Porannym", wymierzony przeciw niemu. Pos. Lieberman postawił wniosek, aby sprawę przekazać Poselskiemu Sądowi Honorowemu. W głosowaniu wbrew stanowisku referenta. Komisja 7 głosami przeciw 6 postanowiła wydać pos. Anusza.

Opinja Moskwy o p. Piłsudskim.

Dzisiajszy „Express Poranny" zamieszcza następujący telegram własny z Moskwy: Charkowski urzędowy „Komunista" pisze na podstawie informacji z Warszawy, że Polska stoi w przededniu wielkiego przewrotu politycznego, gdyż Piłsudski nigdy nie pójdzie do dymisji i dokona zamachu celem przywrócenia sobie najwyższej w kraju władzy.

Sowjeckie metody.

Na Wołyniu mieszkał niejaki Orłów, który przezwał się Krzemienieckim i pełnił służbę wywiadowcy. Brat jego był na usługach rządu bolszewickiego. Ten postanowił Orłowa wciągnąć do bolszewji i tam zmusić do zeznań. Obiecał mu nawet 3000 rubli w złocie za wydanie planów mobilizacyjnych. Orłów się [illegible] Wysłał więc najpierw do Rosji żonę i szwagra, [illegible] dostali się na pasie pogranicznym w ręce bolszewi[illegible] i zostali poddani torturom. Żona pod ich wpływ[illegible] wydała kilka osób pracujących na Ukrainie na [illegible] Polski, poczem została zamordowana. Bolszewicy wysłali tymczasem list do Orłowa z prośbą, aby [illegible] jechał do Rosji. Kurjerem został jakiś żydek ros[illegible] Wmieszała się w to jednak policja i pozwolen[illegible] wyjazd Orłowa nie wydała. Jest jednak rzeczą [illegible] rakterystyczną, że kurjerowi żydowskiemu pozwo[illegible] swobodnie powrócić do Rosji.

Umowa litewsko-niemiecka.

„Deutsche Allg. Zeitung" podaje bliższe szczegóły o umowie handlowej niemiecko-litewskiej. Umowa — pisze „Deutsche Allg. Zeitung" — załatwia [illegible] kwestyj spornych i poza tem ożywiona jest dążeniem aby zacieśnić węzły polityczne i gospodarcze [illegible] obu krajami. Obie strony zapewniły sobie w dziedzinie handlu żeglugi i przemysłu klauzulę najwyższego uprzywilejowania i zagwarantowały wolny przewóz towarów obu krajów przez swe terytorja. Także zapewniono wszelkie ułatwienia poddanym obu państw zamierzającym prowadzić handel lub rzemiosło [illegible] jednem z terytorjów umownych. W szczególności położono nacisk na sprawę ceł drzewnych. Umowa [illegible] warto na 3 lata.

Uchwały konferencji brukselskiej.

„Intransigeant" donosi, że na konferencji brukselskiej powzięto następujące uchwały:

1. wojska francuskie i belgijskie zostaną wycofane z Zagłębia Ruhry dopiero po podpisaniu układu między Niemcami z jednej, a Francją i Belgją z drugiej strony. Na razie jednak nie nastąpi wzmocnienie wojsk okupacyjnych.

2. Nacisk na Niemcy zostanie spotęgowany.

3. Walka z sabotażem w Zagłębiu Ruhry będzie prowadzona nadal w ostrzejszej niż dotychczas [illegible]

4. Koniecznem jest utworzenie Najwyższej Rady Koalicyjnej, której zadaniem byłoby uzgodnienie [illegible] pracy państw sprzymierzonych.

Nowa nota niemiecka.

„N. Wiener Abendblatt" donosi z Berlina, że wysłana będzie z Berlina nowa nota niemiecka, nazwana urzędowo memorjałem. Dla uniknięcia [illegible] wych nieścisłości przy nadawaniu jej drogą telegraficzną, specjalni kurjerzy zawiozą ją do Londynu, Paryża, Rzymu i Brukseli, gdzie będzie wręczona za [illegible] średnictwem dyplomatycznych przedstawicieli Niemiec.

Agitacja Mackensena.

W niedzielę odbyło się w Olsztynie odsłonięcie pomnika związku wojskowego niemieckiego z odnośnym feldmarszałka Mackensena. Mackensen zwiedził w [illegible] siech Wschodnich szereg miast i miasteczek. [illegible] się wszędzie o pozyskanie ludności dla swoich celów politycznych. W niedzielę przybył Mackensen do Olsztyna, gdzie w uroczystości prócz związku wojskowego wzięła udział Reichswehra i republikańska [illegible] oraz przedstawiciele władz komunalnych, m. [illegible] gacja Gdańska z dyr. Diebalem na czele.

J. I. Kraszewski. 53

Na królewskim dworze.

(CZASY WŁADYSŁAWA IV.)

—o—

Co tylko mogli przyjaciele dworki wynaleźć, znając króla, najskuteczniej działającego na umysł wszystko przeciwko królowej wymierzyli.

Zniechęcenie Władysława było widocznem, niekiedy aż nadto, a w poufałem kółku nie ukrywał się z niem wcale. Kazanowski jeden ze względów dostojeństwa królewskiego, polityki i potrzeby oszczędzenia Francyi, obowiązku uniknienia skandalu, powstrzymał przyjaciela, radząc mu umiarkowanie i cierpliwość.

Nie występował on otwarcie przeciwko niemce, która umiała takiem kołem opasać króla, ale przemawiał do miłości własnej, do dumy, któraby upokorzoną być musiała, gdy zbyt jawnie Władysław okazał, że został zwiedziony i oszukany.

Jedne też te chłodne uwagi Kazanowskiego miały dosyć siły i wpływu, aby króla od nierozważnego kroku powstrzymać

— Niepodobieństwem jest dłużej kazać królowej czekać w Falentach — mówił marszałek. — Tydzień dla wypoczynku, dla przygotowania się ale więcej rażącem będzie.

Kazanowski też pilnował, ażeby ten wjazd do Warszawy, który z początku chciano nadzwyczaj świetnym uczynić, nie został zaniedbany. Szło o króla, o okazanie francuzom jego potęgi i bogactwa.

W programie dawnym stało, iż król na spotkanie miał wyjechać choćby o mil parę. Władysław już się wzdragał tego uczynić. Składał się doktorem, który mu zabraniał niepodobieństwem. Ani nawet do Falent skłonić go nie było podobna.

Nad tem pracowali przyjaciele Amandy. Postarano się też o jakieś listy, które wrzekomo plotkę zawartą w pierwszych potwierdzały.

Słowem sprawa królowej stała tu jaknajgorzej i Bietka łatwo się o tem przekonać mogła. Ale nie rozpaczała wcale, aby się to wszystko nie dało zmienić.

W ciągu podróży od Gdańska do Falent trochę się zapoznała zdala z otoczeniem posłowej pani de Guebriant, przypatrzyła jej samej i na niej największą pokładała nadzieję.

Królowa sama z pewnością nie byłaby potrafiła wyjść zwycięzko z osnutej sieci intryg, które tu na nią czekały.

Nie mogąc długo pozostać w Warszawie, nazajutrz rano dziewczę już było u Mingajłowej, która je zdumieniem przywitała, uląkłszy się naprzód czy ją odeń dworu nie odprawiono. Uspokoiła się dowiadując, że wysłana została dla dostania języka.

Ale od pani ciwunowej niewiele się dowiedzieć było można i upewnić chyba tylko że Kazanowscy do niemki wcale przechodzić nie myśleli, chociaż ona chwilowo była zwycięzką.

Marszałkowa ani znać jej ni widzieć nie chciała, tak się z nią obchodząc, jakby była prostą ochmistrzynią przy królewiczu. Zabiegała wielce niemka, aby tak ją jak i inne panie sobie pozyskać i zbliżyć się do nich; wszystkie umiały się wymówić, wyślizgnąć i nie dopuścić ją do poufałości z sobą.

Surowy obyczaj ówczesny wszystko łatwiej przebaczał na tak zwane jawnogrzesznictwo, urągające prawom kościoła i mnożące zgorszenie. Pokątne miłostki puszczano płazem, choć na nich nie zbywało, ale publiczne zgorszenie nawet królowi bezkarnie ujść nie mogło.

Władysław lekceważył sobie to, a wiele rzeczy nie znał i nie wiedział, ale nawet dworscy oddani mu, gdy przyszło do obrony króla, milczeć musieli. Nie mógł więc Władysław za złe mieć niewiastom, żonom senatorów, że od Amandy unikały lub obchodziły się z nią, tak, jakby o łaskach pańskich nie wiedziały.

Wielu surowszych, jak Albrecht Radziwiłł, bronili króla, wszelkie stosunki dwuznaczne mając za potwarz i bajkę.

Marszałkowa Kazanowska uwiadomiona o Bietce, weszła niby przypadkiem do ciwunowej, aby coś od niej o królowej posłyszeć. Dziewczę musiało dobrze obrachować co mówić wypadało. Wszystko co od niej usłyszała marszałkowa było na pochwałę nowej pani i pani de Guebriant, która też ciekawość obudzała.

Bietka dodała kończąc, że królowej nawet niedosyć wygodnie było w Falentach, a dla jej dworu ciasno, i że trzymać tu dłużej, w tej porze wiosny chłodnej stawało się okrucieństwem.

— Spodziewamy się też — dodała — że [illegible] rychło pozdrowieje, że się do wjazdu wszystko [illegible] gotują nareszcie, gdy tyle czasu mieli na to, a nie [illegible] niewoli uwolnią. Wzdychamy do tego.

— I ja sądzę — odezwała się marszałkowa — to wkrótce nastąpić musi. Niech nam tylko [illegible] pani przybywa odważną, wesołą i śmiałą, a wiele [illegible] o których jej niepotrzebnie może mówiono, [illegible] bo o nich wiedzieć nie powinna.

Z tem wyszła pani marszałkowa, a Bietka [illegible] zebrawszy tu co mogła — niepocieszająca [illegible] powracać do Falent. Wstąpiła tylko dla [illegible] do Bieleckich, gdzie czekał Nietyksza zabawiając [illegible] Zubkównę, a oknem wypatrując, czy nie [illegible] Bietka. Konie stały gotowe, dzień się obiecywał [illegible] znośny, i dziewczę dodając sobie odwagi, [illegible] brożka, który się poteczył z Nietyksza u drzwi [illegible] nieodstępnym.

P. Izydor miał także wiadomości, które [illegible] Radziwiłłowskim zaczerpnął. Tam spodziewano się napewno już, iż wjazd około dzisiejszego, to [illegible] dni kilka nastąpić musi. Ponieważ ks. Albrecht [illegible] szałkował u królowej, wydane przez niego rozkazy [illegible] gotowości dla pocztów własnych rodziny miały [illegible] znaczenie.

Bietka tem była przynajmniej pocieszona, a choć w ogóle to co wiozła pocieszającem nie [illegible] postanowiła królowej nie straszyć i owszem [illegible] czy jej odmalować lepszym niż był w istocie, [illegible] wagi nabrała.

Śmiejąc się i żartując z Nietyksza, który [illegible] był niesworny, a on sam roztargniony, [illegible] przebyły do Falent drogę prędzej niż się spodziewano. Wiatr wiosenny szybko suszył roztopy, błotnisto [illegible] którą królowę straszono, mniej się wydawała [illegible] Bietka z bijącem sercem, zabierając się trochę [illegible] wyskoczyła, z brożka przed oficyną w Falentach.

V.

Przed częścią dygnitarzy i senatorów [illegible] zmuszonym zachować się tak, aby nie dać poznać [illegible] sobie, iż zaszło coś odstręczającego od królowej [illegible] chęcającego do niej. Mianowicie z surowego [illegible] księciem Albrechtem Radziwiłłem, którego [illegible] marszałkiem dla przyjęcia przybywającej, obchodzi się tak, jakby tylko choroba stawała na przeszkodzie [illegible] witania w Falentach i wyjechania naprzeciw.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

...ił się do przedstawicieli Gdańska z serdecznem ...owieniem, i wyraził żal, że zmieniły się czasy ...ności Gdańska i że w Gdańsku obecnie rozbi... się Polacy i inne narodowości. Delegacja gdańska ...ała Mackensena, że Gdańsk nigdy nie zapomni ...ka. Podczas obiadu na cześć marszałka prze... przedstawiciel dowódcy okręgu wojskowego ...wił, że Reichswehra we Wschodnich Prusiech ...zwoli nigdy, aby wrogowie Niemiec przekroczyli ...ę Prus Wschodnich.

Z zamętu w Niemczech.

— Na podstawie rozporządzenia ministra skarbu urzędnicy i pracownicy państwowi otrzymali na ...poborów od 300 do 500 tysięcy marek.

— Strajk robotników rolnych rozszerza się na ...ku. Socjalistyczny związek robotników rolnych ...a proklamować strajk generalny jeżeli nie uda ...ć do porozumienia z pracodawcami.

— Agitatorzy komunistyczni, którzy spowodowali ...ia G. Śląsku usiłują przekształcić go w ruch ...ny.

— W Steinau przyszło do ciężkich wykroczeń. ...łożone z 200 do 300 osób napadają na ma... i wypędzają pracujących.

— W Lipsku w ciągu wczorajszych rozruchów ...ulicznych zabito 6 osób a 23 osoby ciężko ...ne. Dziś ma być ogłoszony stan wyjątkowy.

Z piśmiennictwa.

Nr. 23 „Myśli Narodowej" zawiera następu... treść: Nowa Italja — Jan Zamorski. Roman ...ski o kwestji żydowskiej. Wysysanie państwa. ...p. Wróbel. Zagłębie Saryego — Clemens. ...owska Jaczejka Ottona Kuczewskiego. Stani... Wyspiańskiego satyra na Hofratna Ignacego ...z. 1902. Gdańsk polski czy pruski? — Adolf ...ński. Jan Popławski o Gdańsku. Hindenburg ...ia. H Molike o Gdańsku. Manchester ...o o Gdańsku i Dmowskim. Pichon o Gdańsku. ...ów cenzury pruskiej.

Nr. 23 „Szopki" zawiera wśród bogatej treści ...ce ilustracje: Prasa stołeczna — S. Biedrzyc... Opozycja — Z. Skwirczyńskiego. Co on będzie ...wyniji? — Z. Skwirczyńskiego. Na wyścigach ...Dogiel. Angielska sobota — Cyryna Dogiel. ...— B. Kolińskiego.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki

...ek 11-go czerwca	Barnaba ap.	
12-go „	Eszyn b. m., Leon pp. w., Jan w.	
13-go „	Antoni Pad. w.	
Wschód słońca o godz.	3,40	Zachód 8,19
„ „ o „	3,40	„ 8,19
„ „ o „	3,39	„ 8,20

...ISCOWA.

— W zdrowem ciele — zdrowy duch! Oto ...będące wykładnikiem celów i zasad „Sokoła." ...ma i honorem młodzieży tak męskiej jak żeń... ...ma być przynależność do Sokoła. Nie jest tak ...dziś — niestety! — W czasach, gdy krwiożerczy ...starał się wyrywać z serc naszych miłość do ...ojczyzny, ...marę, że Polska kiedyś wolną ...wszczepił w młodzież gorące uko... ...polskie, uczył mowy polskiej ...w „Tę, która jeszcze nie zginęła"! Po... ...nasze Sokolstwo nasze, że w walce ...Polski wszędzie w pierwszych szeregach ...Dziś, dzięki Bogu, uzyskaliśmy wolność, ...Niepodległą Rzeczpospolitą i możemy śmiało ...ze swą polskością, bez krępowania się. ...jednak, że skoro mamy już wolną Oj... ...znaczenie Sokolstwa zmalało, lub może znikło ...Tak nie jest. I dziś wrogowie nasi czekają ...okazji, aby napaść i zrobić nas swymi niewol... ...więc i dziś musimy wykrzesać z nas siły wiel... ...musimy być zdolni do poświęceń i udowodnić ...że miłość Ojczyzny jest tak samo wielka, jak ...gdy Polska jęczała w kajdanach niewoli. ...zbliżający się 25-letni jubileusz i poświęcenie sztan... ...związane z przygotowaniami wre, dni już poli... ...„Sokół" nasz wystąpić ma z całą okazałością ...jaka cechować go ma na pograniczu. A jak ...wa w rzeczywistości przedstawia? Na ćwi... ...przybywa kilkunastu druhów, a w oddziale ...4 druhny. Na zebraniach również nikła ...Członków zas tpwarzystwo liczy około 200. ...nie karygodne zaniedbywanie obowiązków ...Członków. Gdzież jest ta młodzież, w której spo... ...pokłada cą nadzieję? Gdzież obywatele, którzy ostają i fundamentem „Sokoła" być winni? ...rodzice polscy, powinniście synów i córki ...nakazać im, aby wstępowali do Sokoła i uczę... ...na ćwiczenia, a przysłużycie się dobrej spra... ...Również starsi członkowie winni okazać więcej ...wania dla Sokolstwa i stać się chlubą To... ...— Mało bowiem zdajemy sobie jeszcze ...z doniosłości i znaczenia ducha sokolego, usy... ...jakoby na zdobytych laurach, a nie pamiętamy, ...uroczystość Tow. „Sokół", ma być nie... ...manifestacją narodową i świadectwem czynu na... ...na kresach. Nie szumnemi słowami, ale ...poistym i wytrwałym czynem. Już od dawna ...można, że Niemcy wespół z żydami jawnie ...się w nasz organizm, szukając słabych miejsc i sączą swą truciznę w serca mało uświadomionej narodowo młodzieży naszej. A przeciwstawiać się tym zakusom świętym naszym obowiązkiem i powinnością. Do czynu więc!

— **Na wczorajszym zjeździe śpiewackim** uzyskały następujące Towarzystwa śpiewackie nagrody: I „Moniuszko" — Ostrów, II „Tow. Śpiewu" — Ostrów, III „Moniuszko" — Ostrów, IV „Tow. Śpiewu" — Baranów, V „Wanda" — Ostrów.

— **Pobór rocznika 1902-go.** Ogłoszono następujące rozporządzenie ministra spraw wojskowych: W okresie od 11 czerwca do 10 lipca rb. włącznie odbędzie się powszechny pobór i przegląd popisowych roczników 1902. Równocześnie zarządzony został zaciąg i przegląd ochotników urodzonych w latach 1903, 1904 i 1905. W myśl powyższego stawić się winni: Wszyscy bez wyjątku popisowi rocznika poborowego 1902, posiadający obywatelstwo polskie, jak również i ci, których przynależność państwowa nie jest znana a którzy mieszkają stale na obszarze województwa poznańskiego i nie mogą wykazać się dokumentami, stwierdzającemi obcą przynależność państwową. Dotyczy to wszystkich roczników 1902, bez względu na ich dotychczasowy stosunek do siły zbrojnej państwa. Popisowi (ochotnicy) winni przynieść ze sobą do przeglądu wszystkie wojskowe dokumenty osobiste, wystawione przez wojskowe władze, a popisowi (ochotnicy) z prawem do jednorocznej służby powinni posiadać w oryginale lub odpisach: metrykę urodzenia, urzędowe świadectwo moralności i świadectwo szkolne. — Plan urzędowania dla poszczególnych miejscowości podany będzie w ogłoszeniach.

— **Komu wolno mieć obce waluty?** Paragraf 1 rozporządzenia min. skarbu z dnia 11-go marca br. mówi, że waluty zagraniczne i dewizy wolno posiadać jedynie tym osobom fizycznym i prawnym, które nabyły je bezpośrednio z zagranicy w sposób legalny, albo w kraju w instytucjach upoważnionych przez min. skarbu do transakcyj walutowych. Według autentycznych wyjaśnień sprawa ta tak wygląda: 1) jeżeli ktoś przywozi z zagranicy walutę zagraniczną, musi zakomunikować o tem urzędnikowi celnemu, który wydaje na wwóz odpowiednie zaświadczenie (zaświadczenie to ochroni petenta w razie ewentualnej rewizji w mieszkaniu od konfiskaty waluty.) 2) jeżeli ktoś otrzymuje walutę obcą listownie, to winien posiadać list z kopertą, jako zaświadczenie otrzymania waluty z zagranicy. 3) jeżeli ktoś nabywa waluty w banku dewizowym, musi również posiadać odpowiedni dowód, wydany przez ów bank. — Podług tej interpretacji każdy, kto posiada jakiekolwiek obce waluty bez wymienionych powyżej dowodów, że nabył je w sposób legalny, naraża się na to, że odpowiednie władze znalazłszy ją, mogą mu obce waluty zupełnie prawnie skonfiskować, a w dodatku pociągnąć go do odpowiedzialności karnej.

— **Pokwitowanie.** P. Niełmiński, właśc. drogerji pod Górnoślązakiem złożył w redakcji naszej 50 000 mk. na ociemniałych żołnierzy. Pieniądze przesłaliśmy do Zakładu dla ociemniałych inwalidów w Bydgoszczy.

— **Okradzenie gimnazjum i szkoły powszechnej.** W nocy z piątku na sobotę okradziono gimnazjum i szkołę powszechną. W gimnazjum rozbito szafę żelazną i zabrano znajdującą się tam gotówkę w wysokości 70 tys. mk., z szuflady p. dyrektora około 40 tys. Złodzieje przeszukali również i inne pokoje, jednakże cenniejszych przedmiotów nie znaleźli, gdyż aparaty przedstawiające większą wartość przechowywane są w oddzielnej ubikacji. — W szkole powszechnej widocznie nie znaleźli nic godnego zabrania, umyli się więc, mydło i ręcznik zabrali ze sobą i ulotnili się. — Po złodziejach śladu niema.

— **We wtorek dnia 12 bm.** o godz. 6 i pół wieczorem zbiórka w Strażnicy wszystkich trzech oddziałów. Punktualne przybycie konieczne. Zarząd Straży ogniowej.

— **Pokwitowanie.** Z kwesty dnia 3 Maja wpłynęło na Czytelnię ludową: przy stolikach zebrane przez pp. Błaszczakową, Nieborakową, Szafarkiewiczową, Dudzińską, Gałańską, Łęcką, Karłowską, Kubiakową i Szczepańską 316 741 mk., przez pp. Całkosińskę i Godzinównę 159 300 mk., przez pp Helenę i Władysławę Schmidtówne, 149 540 mk., dar z Olszewy przez księdza prob. Różankiewicza 50 000 mk., dar ze Siemianic przez księdza prob. Hundta 108 000 mk., w składzie p. Lesińskiego 5000 mk., w składzie p. Jokla Feliksa 6000 mk., w składzie p. Jasiaka 2000 mk., w Drukarni Spółkowej 4000 mk., zebrane przez panią Linetty 629 000 mk., składki ze szkół powsz. w powiecie 1 400 750 mk., składki ze szkoły powsz. w Kępnie 56 985 mk., razem 2 887 316 mk. Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom za ich dary również Paniom i Panom za poświęcenie czasu i pilne zabiegi by jaknajwięcej grosza przysporzyć na cele oświaty ludu wyrażam z tego miejsca moje serdeczne podziękowanie. Karłowski, prezes T. C. L. na powiat kępiński.

Z Poznania.

— **Poświęcenie letniska kolejarzy w Bąblinie,** koło Obornik w Poznańskiem, odbyło się onegdaj. Letnisko to mieści się w odpowiednio przerobionym zamku, w parku wykupionym z rąk niemieckich urzędników kolej. i obejmuje pomieszczenie dla 100 osób. Sezon trwa od połowy maja do końca września. Zgłoszenia na pobyt w Bąblinie przyjmuje Dyr. kolei w Poznaniu.

— **Stracenie okrutnego mordercy.** Dnia 7-go czerwca o godz. 6 tej rano na forcie Nr. 6. rozstrzelano mordercę rodziny Kosterów w Piątkowie Antoniego Sobczaka. Zbrodniarz w ostatnich dniach okazywał wielką skruchę, a po urzędowem zawiadomieniu go o terminie wykonania wyroku, co nastąpiło na 12 godzin przed straceniem, poprosił o księdza. Zapytany o życzenie przedśmiertelne skazaniec wyraził chęć otrzymania papierosów i jedzenia. Przed spowiednikiem, który wkrótce przybył, Sobczak płakał, żałując popełnionych zbrodni. Zapytany o motywy odpowiedział, że nie może sobie, zdać sprawy w jaki sposób mógł popełnić morderstwo, oraz, że chciałby przeprosić wszystkich ludzi, ale nie wie jak to zrobić. Rychłym rankiem skazańca przeprowadzono na plac stracenia, gdzie mimo wczesnej pory zebrało się sporo ludzi, chcących przyjrzeć się okrutnemu mordercy.

— **Samobójstwo oficera.** Onegdaj pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru b. szef Intendentury Korpusu Poznańskiego pułk. Skulski. Powodem samobójstwa silny rozstrój nerwowy.

— **Straszny wypadek samochodowy.** We wtorek pod wieczór na szosie Poznań-Oborniki w pobliżu Gołęczewa najechał samochód na jadący wóz. Skutek uderzenia był straszny. Samochód okręcił się kilka razy tak silnie, że siedzące w niej 3 osoby wypadły, dwie z nich odniosły lżejsze obrażenia, a niejaki Hotter zamieszkały przy ul. Piotra Wawrzyniaka w Poznaniu złamał obie nogi w kolanach. Zmarł on w dwie godziny po wypadku.

Z całej Polski.

— **Ćwiczenia polskiej marynarki wojennej** Młoda nasza marynarka wojenna rozpoczęła obecnie ćwiczenia letnie na Bałtyku, które trwać będą aż do jesieni. — W czasie ćwiczeń szczególny nacisk położony będzie na naukę strzelania, gdyż okręty nasze otrzymały już działa 77 milimetrowe a w najbliższej przyszłości zostaną one uzbrojone w działa 100 milimetrowe, co pozwoli flocie naszej osiągnąć konieczną stopę techniczną wartości. Prócz ćwiczeń i manewrów flota polska przedsięweźmie szereg podróży zagranicę, a mianowicie: 3 torpedowce udadzą się do Ryg', 2 kanonierki do Danji, a torpedowce „Mazur" i „Kaszub" ze szkołą oficerską marynarki wojennej w Toruniu odwiedzą port Karlskrona w Szwecji. Flotylle wojenne rzeczne: wiślana pod dowództwem kom. Blinstrupa oraz pińska, dowodzona przez kap. Wołbeka, również poświęcą czas letni na przeprowadzenie ćwiczeń wojennych.

— **Czarny dzień czarnej giełdy.** Codziennie u wylotu ulicy Stradom w Krakowie na plantach Dietlowskich, na tzw. placu czarnej giełdy zbierają się tłumnie spekulanci prawie wyłącznie żydzi, uprawiający niemal zupełnie jawnie niedozwolony handel obcemi walutami. We wtorek policja przeprowadziła obławę na spekulantów, wywołując prawdziwy popłoch w szerach czarnej giełdy. Spekulantów otoczono kordonem i poprowadzono do ekspozytury śledczej „pod telegrafem." Kiedy zatrzymanych spekulantów prowadzono do urzędu śledczego, niektórzy z nich rzucali na ziemię znaczne ilości walut obcych, które zbierali z bruku ulicznego posterunkowi. Niektórzy ze spekulantów niszczyli po drodze wielkie ilości walut obcych. Ogółem odebrano spekulantom walut zagranicznych na sumę z górą 20 miljonów marek. Zatrzymanych przesłuchano, i spisano protokuły. Po zakończeniu dochodzeń wstępnych sprawa skierowana będzie do Prokuratury.

— **W Warszawie fabrykują fałszywe paszporty zagraniczne.** W dniach od 24—28 maja br. aresztowała czeska policja w Boguminie 7 żydów, jadących od nas do Paryża. Posiadali oni fałszywe paszporty zagraniczne, podpisane przez konsulaty: francuski, austrjacki i czeski w Warszawie. Paszporty te nabyli w Warszawie. Aresztowanych odstawiono do sądu karnego w Mor. Ostrawie. Fałszowanie paszportów odbywa się na wielką skalę w b. Kongresówce, a nici prowadzą do Warszawy. Winni niewątpliwie zostaną ujęci i ukarani.

— **Śmierć 3 robotników pod kołami pociągu.** Przedwczoraj wieczorem zdarzył się straszny wypadek na przejeździe kolejowym na Woli. Grupa robotników fabryki Lilpop po ukończonej pracy skierowała się przez wspomniany przejazd. W tej chwili ukazał się nagle idący z Gdańska do Warszawy pociąg osobowy. Większość robotników zdołała uciec, trzej jednak dostali się pod koła. Robotnicy ci ponieśli śmierć na miejscu. Nazywają się: Sadowski, lat 48, Czerwiński, lat 40 i Piętkowski. Z powodu wypadku pociąg przeszedł na dworzec główny z półgodzinnem opóźnieniem.

— **Dobra nauczka.** Jakiś przejezdny Prusak z Malborgu, słysząc, że sprzedająca na dworcu głównym w Gdańsku panienka (główny klosk w korytarzu) obsługuje kupujących w języku polskim, odezwał się do niej w szorstki sposób: „Fräulein, sprechen Sie hier nicht polnisch, Danzig ist eine deutsche Stadt!" Dzielna sprzedawaczka zmierzyła Prusaka i zamknęła mu usta jednem słowem: Mal gewesen! — Tak, było kiedyś.

— **Walka ze szmuglem.** Walka ze szmuglem wkracza na pomyślniejsze tory. Wskutek katastrofalnego spadku marki niemieckiej szmugiel do Niemiec zmniejszy się do minimalnych rozmiarów. Na granicy zas czecho-słowackiej, gdzie wysoki kurs korony czeskiej stanowi zachętę do szmuglu, bawi od miesiąca komisja kontrolująca, która prowadzi bardzo energiczną walkę ze szmuglem.

— **Ograniczenie spożycia alkoholu.** Komisja skarbowa zamierzała dziś rozpatrzeć nowelę do ustawy o ograniczeniach spożycia i sprzedaży alkoholu, wskutek jednak oświadczenia ministra zdrowia Bujalskiego, że

rząd zamierza zgłosić jeszcze do noweli pewne poprawki, dyskusję tę odroczono. Projekt noweli przewiduje zniesienie pewnych ograniczeń w spożyciu i sprzedaży alkoholu. M. in. podwyższa on procent alkoholu w piwie z 2½ na 4 proc., a w wódce z 40 proc. na 60 proc. oraz znosi ograniczenie sprzedaży niedzielnej i w pewnych godzinach w soboty.

— **Epidemja w garnizonach.** Niedawno zachorowało w Kutnie czterystu kilkudziesięciu żołnierzy. Onegdaj w garnizonie Ostrowo i Komorowo zaszło 60 wypadków ostrego zaburzenia przewodów pokarmowych. Przebieg choroby jest łagodny i nikt dotychczas nie przypłacił jej życiem. Na miejsce zjechała komisja śledcza.

— **Bandytyzm na Kresach Wschodnich.** W odległości wiorsty od gajówki Leszno w wojew. Poleskiem banda Muchy-Michalskiego złożona z kilkunastu bandytów, schwytała i rozbroiła dwuch policjantów z posterunku policyjnego w Czuczewiczach, których zakuto w kajdany i trzymano w ciągu całego dnia, a wieczorem banda wraz z przytrzymanymi policjantami wyruszyła do Czuczewicz. W Czuczewiczach bandyci wtargnęli na posterunek policyjny, zrabowali broń i amunicje, poczem trzech zbójów pozostało na straży wewnątrz, pięciu zaś zewnątrz posterunku. Pozostali podzielili się na dwie grupy, z których jedna udała się do urzędu gminnego, a druga — do kantoru leśnego firmy „Agahel". W gminie zrabowano kasę, akta ponine i wojskowe. W kantorze leśnym pieniędzy nie było, wobec czego bandyci zdemolowali urzędników i klijentów, zabierając im gotówkę, biżuterję itp. cenne przedmioty. Następnie bandyci przenieśli się do urzędu pocztowego, gdzie zrabowali kasę, znaczki pocztowe, stemple itp. Z kolei zbóje rozbili sklep wódczany, skąd zrabowali wódkę i spirytus, poczem rozbili jeszcze trzy sklepy spożywczo-łokciowe Dzikiejewa, Reckiego i Sznajdmana. W końcu bandyci powrócili na posterunek policyjny, dokąd uprzednio przyprowadził wójta, sekretarza i pomocnika sekretarza. Tam dopiero herszt bandy, Mucha-Michalski sprawdził gotówkę zrabowaną w gminie, poczem rozpoczął się rabunek na posterunku. Zabrano akta ogólne i poufne, rozkazy komendy policji powiatowej i okręgowej, stemple, ograbiono również z gotówki i mundurów policjantów. Po rabunku zbóje przebrali się w mundury policyjne, pobili kolbami wójta i posterunkowego, poczem odeszli. Zaraz po odjeździe bandytów nastąpiła eksplozja bomby podłożonej przez bandytów pod węgieł magazynu firmy „Agahel". Wybuch jednak poważniejszych szkód nie wyrządził. Ofiar w ludziach nie było.

— **Bojkot ze strony żydów.** Żydzi bojkotują Polaków za życia i po śmierci, ale sami nazywają zbrodnią bojkot przeciw Izraelowi skierowany. W „Judzie" onegdajszym (:04) czytamy, że do zarządu warszawskiej gminy żydowskiej zgłosił się sam „ymes" kupców z Gęsiej i Nalewek z protestem, że zmarłego prezesa tej gminy pochowano w trumnie, zakupionej w chrześcijańskiej fabryce. O jedną trumnę idzie cała delegacja. Gdyby Polacy chcieli to naśladować, to musiałyby chodzić bezustannie delegacje polskie z protestami przeciw zakupom u żydów.

— **Pożar w składzie granatów.** W sobotę przed południem we wsi Jugowice, pod Krakowem powstał pożar w forcie wojskowym, gdzie jest skład granatów świetlnych. Granaty te znajdowały się w zwyczajnych pakach drewnianych. Pożar wybuchł wskutek uderzenia piorunu, co nastąpiło jeszcze w piątek wieczorem. Przez całą noc tliły się powoli paki, aż nastąpiły kolejne wybuchy granatów przy silnej detonacji. Straż fortu zawiadomiła natychmiast straż ogniową krakowską o wybuchu pożaru. Straż ogniowa przybyła w sile 2-ch plutonów, lecz nie znalazła wody w pobliżu fortu i dopiero po długich poszukiwaniach znalazła ją w odległości przeszło 1-go kilometra. Straty dotychczas nie ustalone, jednak z pobieżnych obliczeń przypuszczają, że są olbrzymie.

— **Wytępienie bandy Szerszenia.** W pow. słonimskim wytępiono w końcu maja ostatecznie bandę Szerszenia, który był prawą ręką rozstrzelanego w roku ubiegłym bandyty Misiuka, organizował bandy partyzanckie, opłacane przez Kowno. Banda Szerszenia, kryjąc się w trudnych do przebycia lasach, szerzyła postrach w powiatach mińskim i słonimskim. Obławy dokonał komendant policji powiatu słonimskiego Makowiecki z oddziałem, złożonym z 10 policjantów, którzy stoczyli z bandytami formalną bitwę. Szerszeń i szereg innych bandytów poniosło śmierć, jeden z policjantów został zabity a inny ranny.

Ze świata.

— **Po zamordowaniu kardynała Soldevila.** Z Madrytu donoszą, że dotychczas nie zdołano ująć morderców kardynała Soldevila. Ze wszystkich stron świata nadchodzą telegramy kondolencyjne. Zamach ten wypływający z pobudek politycznych pozostanie jednak bez dalszych następstw. Kardynał Soldevila mimo swego podeszłego wieku był jeszcze bardzo żwawy i energiczny. Był on wielkim przyjacielem papieża Benedykta XV, którego poznał w czasie jego nuncjatury w Madrycie. Wobec śmierci kardynała Soldevila pozostało w Hiszpanji tylko 3-ch kardynałów.

— **Dżuma grozi Europie.** Z Francji sygnalizowano — jak donoszą pisma francuskie — 4 wypadki dżumy, które się miały zdarzyć w Saint-Onen, odległym zaledwie o 10 klm. od Paryża. W Rosji zaś, jak dotychczas podług biuletynu urzędowego, na 124 zasłabnięć na tę straszną zarazę, było 120 zgonów. Należałoby zdwoić czujność wobec groźby zawleczenia do nas zarówno dżumy, jak i innej groźnej choroby, a mianowicie malarji, również zabijającej lub fatalnie wyniszczającej organizmy ludzkie, której sporadyczne przypadki zarówno w Krakowie, jak i w innych punktach bezustannie się w ostatnich czasach zdarzają.

Różne wiadomości.

— **Z matematyki narodowościowej i społecznej.** W amerykańskiem czasopiśmie „Life" spotykamy następujące równania:

1 Moskal — genjusz, 2 Moskali — bałagan, 3 Moskali — awantura.

1 Niemiec — nic (0) 2 Niemców — posłuszeństwo, 3 Niemców — organizacja.

1 Anglik — matołek, 2 Anglików — towarzystwo, 3 Anglików — mocarstwo światowe.

Według tej formułki nasze życie społeczne da się przedstawić następujących równinach:

1 Polak — poezja, 2 Polaków — proza, 3 Polaków — tragedja.

1 poseł — program, 2 posłów — partja polityczna, 3 posłów — nieustające przesilenie gabinetowe.

1 złodziej — przypadek, 2 złodzieji — s... z ogr. odp., 3 złodzieji — towarzystwo akcyjne.

Z tego wszystkiego wynika u nas, że 100 m... — wielki banknot państwowy, 1000 marek — ... dar na cele narodowe, 10 000 marek — pudełko dzo marnych papierosów.

— **Zniknięcie wyspy Wielkanocnej.** Ra... legram z Melbourne potwierdza wiadomość o zni... z powierzchni oceanu Spokojnego wyspy Wielkan... Wyspa ta, będąca najdalej na zachód wysuniętą cówką Mikronesji i należąca do rzeczypospolitej... zajmowała niezmiernie uczonych olbrzymiemi ka... nemi pomnikami zamierzchłej cywilizacji nieznanej... przypuszczali niektórzy uczeni, był to ostatni sk... wielkiego lądu, który przed wiekami zapadł się w... oceanu. O zniknięciu jej nadeszły pierwsze wiado... po strasznem trzęsieniu ziemi, które w roku ubi... nawiedziło wybrzeża chilijskie i południowy... Spokojny.

— **Tagancew.** W Petersburgu zmarł nie... z nędzy i zgryzoty słynny uczony prawnik r... prof. Tagancew, wychowawca kilku pokoleń pra... rosyjskich i twórca rosyjskiego kodeksu karnego... to jeszcze było największem nieszczęściem sę... uczonego, że bolszewizm odrzucił pracę jego... oświadczając, że poradzi sobie wogóle bez ws... „makulatury prawniczej". Zupełnie pozbawiony... ków do życia, osiemdziesięcioletni uczony musiał... kać przytułku w instytucji bolszewickiej, t. zw. ... uczonych i żyć z marnych racji bolszewickich, ... z paczek żywnościowych, otrzymanych umiera... z nędzy uczonym rosyjskim przez europejskie insty... dobroczynne. Pomimo jednak tak ciężkich warun... Tagancew nie zaprzestał swych prac naukowych. ... go dopiero potworny proces, wytoczony przez ... wików przedstawicielom inteligencji petersburskiej... pociągnął za sobą 61 wyroków śmierci, a w... i na syna Tagancewa, również profesora. ... ojciec pragnął ujrzeć jeszcze przed śmiercią ... syna, nie odmówiono mu tego. Wówczas żw... z prośbą wprost do Lenina, powołując się na ... znany ogółowi epizod swego życia. Gdy Aleks... Uljanow, brat rodzony Lenina, skazany był na ... za udział w zamachu na cara Aleksandra II, we... Tagancew, mający stosunki u dworu, wyrobił ... skazanego przynajmniej widzenie się z synem ... o ułaskawieniu Uljanowa, któremu dowiedziono ... bomb, nie mogło być mowy. Pomagał jej ta... sposób tak, że przesłała mu list, wyrażający ... wanie najgorętsze. Ten to list, przechowywany ... lat czterdzieści, przesłał Tagancew Leninowi z ... prośbą o pozwolenie widzenia się ze skazanym ... Ale Lenin nie odpowiedział wcale na prośby ... Tagancew młodszy padł pod kulami czerwonych ... nie widząc się z ojcem. Złamało to zupełnie ... nego uczonego i wkrótce też potem sam ... żywota.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Urzędowe notowania z dn. 9. czerwca 1923.
loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych natychmiast ceny hurtownie:

Żyto	-	-	-	-	-	122000—
Pszenica	-	-	-	-	-	192000—
Jęczmień brow.	-	-	-	-	-	100000—
Owies	-	-	-	-	-	137000—
Mąka żytnia	-	-	-	-	-	193000—
Mąka pszenna	-	-	-	-	-	340000—
Ospa żytnie	-	-	-	-	-	-
Ospa pszenna	-	-	-	-	-	-

Uwagi: Usposobienie spokojne.

Kurs giełdy warszawskiej.

z dnia 9. czerwca 1923 r.

Dolary St. Zjednoczonych	-	-	-	-	-	-
Funty angielskie	-	-	-	-	-	-
Franki francuskie	-	-	-	-	-	-
Franki belgijskie	-	-	-	-	-	-
Franki szwajcarskie	-	-	-	-	-	-
Liry włoskie	-	-	-	-	-	-
Marka niemiecka gotówka	-	-	-	-	-	-
wypłata	-	-	-	-	-	-
Korona czeska	-	-	-	-	-	-
Korona austrjacka	-	-	-	-	-	-
1 rubel złoty	-	-	-	-	-	-
1 rubel srebrny	-	-	-	-	-	-

Tendencja mocna.

Handlarze
kupują najtaniej i na najkorzystniejszych warunkach:
Cement portlandzki
Wapno w kawałkach i nawozowe
Gips tynkowy i sztukatorski. Gips alabastrowy
Prima papa dachowa
Smołę z węgla kamiennego
Lepik do papy
Karbolineum
Trzcinę sufitową
Płyty gipsowe
Cegłę szamotową
Tynk szamotowy
Kredę szlamowaną
Dachówkę
Szplysy pod dachówkę
Gonty
Cegłę
Bracia Schlieper
Hurtowy Handel
Materjałów Budowlanych
Bydgoszcz
Tel. 306. Tel. 361.
492

Książeczki podatkowe
ma na składzie
Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

Saletra chilijska
kukurydza ameryk.
superfosfat,
tomasówka,
sól potasowa 40%
ospa kaliska
stale na składzie.
Bytoński Koniecki
Tel. 82. Kępno. Tel. 82.

Licytacja
drzew owocowych
dworu Skorószowa
odbędzie się
w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 11-tej
w Kancelarji dworskiej. 593
Zarząd dworski.

Dobrze utrzymane
meble
kuchenne
i piec westfalski
na sprzedaż. 588
Kępno,
ul. Dworcowa 472
I ptr.

Starsza
krawcowa
obeznana w wszelkiej damskiej pracy oraz reperacji poleca się w dom
K. Cichosz, Kępno,
ul. Pszeńnicka 144. I. ptr.

Gospodarstwo
18 mórg zaraz na sprzedaż.
Gottlieb Działasz
578 Opatów
p. Łęka pow. Kępno.

Tokarz ślusarz
obeznany w wszelkiej reperacji maszyn rolniczych oraz prowadzenie młockarni, żonaty, z małą rodziną, poszukuje od 1 lipca br. miejsce do dworu. Łaskawe Zgł. do eksp. N.P.L.
591

Formularze do wyborów sołtysa i Rady gminnej
nabywać można
w Drukarni Spółkowej w Kępnie.

Kontrakty dzierżawne dla właścicieli domów
poleca
Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

Kupujemy:
ZIEMNIAKI jadalne (białe)
słomę długą w snopach
lub prasowaną oraz siano
luźne i wiązane.
Dostarczamy węgiel górnośląski
po cenach konkurencyjnych.
Eksport Rolny
Telef. 79. KĘPNO. Telef. 79.
właśc.: St. Pawlak
Filja w Bralinie. Telef. 23.